

Sygn. akt VI Ka 326 / 17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Kosecka – Sobczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Obuchowicz

po rozpoznaniu w dniu 05 września 2017 roku

sprawy R. D.

s. Z. i I., ur. (...) w G.

obwinionego z art. 65 § 2 kw

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Działdowie

z dnia 14 czerwca 2017 roku sygn. akt II W 405 / 16

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. II i na mocy art. 39§1kw odstępuje od wymierzenia kary, a w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. R. kwotę 516,60 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej obwinionemu z urzędu oraz 277,56 zł brutto tytułem zwrotu kosztów dojazdu do sądu,

III. zwalnia obwinionego od ponoszenia zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze, w tym opłaty.

Sygn. VI Ka 326 / 17

UZASADNIENIE

R. D. został obwiniony o to, że:

I. w dniu 24.07.2016 roku o godz. 22:25 w stacji PKP D. w rejonie wejścia do tunelu załatwił potrzebę fizjologiczną w postaci oddania moczu na biletomat,- tj. o wykroczenie z art. 65 ust 3 ustawy z dnia 28 marca 2003 roku o transporcie kolejowym w zw z § 1 pkt 17 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 23 listopada 2004 roku w sprawie przepisów porządkowych obowiązujących na obszarze kolejowym w pociągach i innych pojazdach kolejowych;

II. w tym samym miejscu, w tym samym czasie nie okazał umyślnie dokumentu niezbędnego do ustalenia jego tożsamości organowi państwowemu upoważnionemu z mocy ustawy do legitymowania- tj. o wykroczenie z art. 65 § 2 k.w. w zw z art. 9 § 2 k.w.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Działdowie z dnia 14.06.2017r. o sygn. II W 405/16:

I. obwinionego R. D. uniewinniono od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt I wniosku o ukaranie;

II. obwinionego R. D. uznano za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II wniosku o ukaranie stanowiącego wykroczenie z art. 65 § 2 k.w. i na mocy art. 65 § 2 k.w. wymierzono mu karę 100 zł grzywny;

III. zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. R. kwotę 354,24 zł zawierającą podatek VAT tytułem nieopłaconej prawnej udzielonej obwinionemu z urzędu;

IV. zwolniono obwinionego od zryczałtowanych wydatków postępowania oraz opłat na rzecz Skarbu Państwa.

Od powyższego wyroku Sądu Rejonowego apelację wywiodła obrońca R. D. zaskarżając go na korzyść obwinionego w części tj. w pkt II i zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę polegający na ustaleniu, iż obwiniony dopuścił się zarzucanego mu wykroczenia opisanego w pkt II wniosku o ukaranie w sytuacji, gdy zebrane w sprawie dowody oraz fakt, że funkcjonariusze Służby Ochrony Kolei znali obwinionego, nie potwierdzają jego winy, co miało bezpośredni wpływ na treść wyroku. Podnosząc powyższy zarzut obrońca obwinionego wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Działdowie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Rozpoznanie obrońcy obwinionego skutkowało częściową zmianą zaskarżonego wyroku, w zakresie pkt II, polegającą na odstąpieniu od wymierzenia obwinionemu kary.

W pierwszej kolejności podnieść jednak należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób wyczerpujący, mając na uwadze wynikający z art. 2 § 2 k.p.k. i art. 4 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. obowiązek oparcia rozstrzygnięcia na prawdziwych ustaleniach faktycznych oraz badania i uwzględniania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść obwinionego. Sąd ocenił prawidłowo zgromadzony materiał dowodowy, omawiając wszystkie dowody, nie wykraczając przy tym poza ramy swobodnej oceny dowodów. W oparciu o tę ocenę Sąd poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wykazał w niewątpliwy sposób, że obwiniony R. D. dopuścił się popełnienia wykroczenia z art. 65 § 2 k.w. Powyższe uwagi pozwalają stwierdzić, że stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pozostaje pod ochroną prawa procesowego. Stwierdzenia tego nie jest w stanie podważyć żaden argument apelacji. Do wykazania bowiem, iż Sąd I instancji dokonał błędu w ustaleniach faktycznych konieczna jest zgodna z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego argumentacja pozwalająca na stwierdzenie, że poczyniona przez Sąd ocena materiału dowodowego powinna być odmienna. Tego skarżąca nie wykazała.

Trzeba zatem z całą mocą podkreślić, iż to, że Sąd Rejonowy ocenił poszczególne dowody zebrane w tej sprawie w sposób odmienny, aniżeli życzyłyby sobie tego skarżąca absolutnie jeszcze nie oznacza, że w procesie rozumowania tegoż Sądu nastąpił błąd natury logicznej. Przypomnieć bowiem należy, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i to w toku całej rozprawy głównej. Sąd pierwszej instancji, dokonując swobodnej oceny dowodów musi przedstawić tok swego rozumowania, który doprowadził go do dokonanego wyboru. Analiza tego właśnie toku rozumowania jest przedmiotem kontroli instancyjnej, bowiem sąd odwoławczy nie styka się z dowodami bezpośrednio, lecz swą działalność ogranicza do weryfikacji i racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Czyni to na podstawie argumentów przytoczonych w skardze apelacyjnej i wyłącznie w zakresie nią wyznaczonym. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazywać braki w zakresie logicznego rozumowania sądu orzekającego. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do twierdzeń, że zdarzenia miały inny przebieg, to nie może być uwzględniona przez Sąd odwoławczy. Innymi słowy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Ponadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w zaskarżonym wyroku, gdyż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego, odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których

oparł się Sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

W niniejszej sprawie wina R. D., w zakresie przypisanego mu wykroczenia w pkt. II wyroku, została wykazana w oparciu o całokształt spójnego materiału dowodowego, w tym korelujących ze sobą dowodów osobowych, który prawidłowo zweryfikowany poprzez pryzmat logicznego myślenia i doświadczenia życiowego tworzy przekonujący obraz zdarzenia, jakie legło u podstaw zarzutu. Godzi się w tym miejscu wskazać, że szczególnym przedmiotem ochrony, w przypadku art. 65 k.w., jest prawidłowość ustaleń faktycznych dokonywanych przez organy oraz instytucje uprawnione do dokonywania ustaleń w zakresie tożsamości osób, ich obywatelstwa, miejsca zamieszkania, miejsca zatrudnienia i zawodu. Czynność sprawcza wykroczenia określonego w treści art. 65 § 2 k.w. polega na nieudzieleniu właściwemu organowi państwowemu lub instytucji upoważnionej z mocy ustawy do legitymowania wiadomości lub dokumentów dotyczących ww. okoliczności. Odpowiedzialność za czyn z art. 65 k.w. ustawodawca wiąże zatem z ustawowym uprawnieniem do żądania podania swych danych osobowych lub do legitymowania przysługującym określonymu organowi państwowemu lub instytucji, co jest zgodne z treścią art. 51 Konstytucji RP z 1997 roku, stanowiącym, iż nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawnienia informacji dotyczącej jego osoby. W takim przypadku sprawca popełnia wykroczenie z art. 65 § 2 k.w. wówczas gdy, władza publiczna domaga się ujawnienia danych dotyczących osoby w sytuacjach określonych w ustawach.

Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu meriti, że ujawnione i poddane skrupulatnej analizie dowody dostarczyły podstaw do przypisania obwinionemu R. D. wykroczenia z art. 65 § 2 k.w. Kluczowe znaczenie dla wykazania sprawstwa obwinionego, w omawianym zakresie, miały zeznania funkcjonariuszy Służby Ochrony Kolei – K. D. i R. C., które są – w tym zakresie dot. czynu z art. 65§2 kw- spójne, logiczne, jasne, korespondują ze sobą oraz korelują ze spontanicznie sporządzonymi zapisami w notatce urzędowej. Wskazane osoby były bezpośrednimi świadkami czynu obwinionego, co jest bezpośrednio związane z jego specyfiką i okolicznościami mu towarzyszącymi. Nie sposób zaś przyjąć, iż funkcjonariusze Służby Ochrony Kolei, bez wyraźnego powodu, chcieliby obciążyć obwinionego odpowiedzialnością za wykroczenie, którego ten faktycznie by nie dokonał. Przechodząc do omówienia zeznań ww. świadków, wskazać należy, że K. D. podał że, wraz z drugim funkcjonariuszem SOK, w związku z podejrzeniem, że obwiniony będzie chciał załatwić potrzebę fizjologiczną, podeszli do niego, przedstawili się, oświadczyli, jakie wykroczenie popełnił i że będzie nałożony na niego mandat w wysokości 100 złotych. Obwiniony odmówił przyjęcia mandatu, w związku z czym został poproszony o dowód osobisty. Jednocześnie oświadczył on, że go nie ma. Wówczas świadek poprosił obwinionego o prawo jazdy, którego również obwiniony nie okazał. W tym też momencie funkcjonariusze SOK wezwali patrol policji (...) Gdy Policja przyjechała, obwiniony okazał prawo jazdy (k. 68). Z powyższą relacją koresponduje wersja świadka R. C., który potwierdził okoliczność, iż, wraz ze świadkiem K. D., poprosili obwinionego o okazanie dowodu osobistego. Obwiniony wówczas powiedział, że dowodu nie posiada, a na pytanie o prawo jazdy, oświadczył, że ma, ale nie pokaże. Świadek ten ponadto dodał, że dopiero po przybyciu patrolu policji, R. D., na żądanie funkcjonariuszy Policji, okazał prawo jazdy (k. 69v). Z kolei wersja przedstawiona przez obwinionego, jakoby nie popełnił on zarzucanego jej wykroczenia, całkowicie nie koreluje, a wręcz stoi w jaskrawej sprzeczności z przytoczonymi, konsekwentnymi zeznaniami bezpośrednich świadków zdarzenia. Tę część wyjaśnień obwinionego Sąd Rejonowy słusznie potraktował jako przyjętą linię obrony, stanowiącą jedynie swoisty sposób uniknięcia przez nią odpowiedzialności. Nota bene sam fakt oparcia orzeczenia skazującego na zeznaniach nawet tylko jednej osoby, nie może stanowić podstawy do zarzutu dokonania błędnych czy dowolnych ustaleń faktycznych w sprawie. Nie istnieje bowiem żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby pogląd, że zeznania choćby jednego świadka są niewystarczającą podstawą skazania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1996.01.11, II KRN 178/95, M. Prawn. 1996/10/376). Rzecz w tym, że tego rodzaju dowody, jak wykazał to szerzej Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku, nie wywołują zastrzeżeń oraz nie zostały w żaden sposób podważone pod względem ich wiarygodności.

Jednocześnie, w ocenie Sądu odwoławczego, wbrew stanowisku skarżącej, gruntowna analiza całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, nie pozwala na kreowanie tezy, o tym, że funkcjonariusze SOK przystępując, w ramach przysługującego im uprawnienia, ujętego w art. 60 ust 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 roku o

transporcie kolejowym, do legitymowania obwinionego, znali go wcześniej osobiście, co w myśl znajdującego swoje odpowiednie zastosowanie § 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 września 2015 roku w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów (Dz.U.2015.1565), warunkuje możliwość odstąpienia od tego rodzaju czynności. Przeciwno temu pogładowi przemawiają bowiem nie tylko zeznania świadka K. D., podającego, że obwinionego znał tylko z widzenia (k. 68v) oraz korelujące z nimi relacje świadka R. C. (k. 69) ale również, co godne podkreślenia, wyjaśnienia samego obwinionego, który składając wyjaśnienia, w trakcie rozprawy z dnia 26 kwietnia 2017 roku (k. 68) potwierdził, że w dniu zdarzenia świadkowie nie znali jego nazwiska, a jedynie znali się z nim z widzenia. Powyższe ustalenia prowadzą zatem do jednoznacznej konkluzji, że funkcjonariusze Służby Ochrony Kolei, z uwagi na okoliczności zdarzenia, tj. podejrzenie wykroczenia przez obwinionego przeciwko zakazowi zawartemu w przepisie porządkowym, obowiązującym na obszarze kolejowym, mieli prawo zażądania od R. D. okazania dokumentu potwierdzającego jego tożsamość, którego ten, pomimo posiadania takiego dokumentu, nie pokazał, co przesądza o jego sprawstwie, w zakresie przypisanego mu wykroczenia. Konkludując stwierdzić więc należy, że Sąd I instancji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia oraz nie naruszył prawa materialnego ani przepisów postępowania.

Podnieść jednakże należy, iż zgodnie z art. 39 § 1 k.w. w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie można – biorąc pod uwagę charakter i okoliczności czynu lub właściwości i warunki osobiste sprawcy – zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary albo odstąpić od wymierzenia kary lub środka karnego. Zatem odstąpienie od wymierzenia kary jest możliwe zawsze, jeżeli zdaniem organu orzekającego jest to wypadek zasługujący na szczególne uwzględnienie. Ocena taka pozostawiona jest organowi orzekającemu, który zobowiązany jest kierować się dwoma ujętymi alternatywnie kryteriami: - przedmiotowym – charakter i okoliczności czynu (np. drobne wykroczenie, albo nawet poważniejsze, lecz popełnione w wyjątkowym zbiegu okoliczności, z pobudek zasługujących na szczególne uwzględnienie itp.) - podmiotowym – właściwości i warunki osobiste sprawcy (np. gdy chodzi o sprawcę przypadkowego, cieszącego się dobrą opinią, co do którego można założyć, że samo postępowanie będzie dla niego wystarczającą skuteczną przestrogą na przyszłość). Ustawodawca ujął wyżej wskazane kryteria (podmiotowe i przedmiotowe) alternatywnie, co oznacza że nie muszą one wystąpić łącznie. Wystarczy zatem, że za oceną wypadku jako zasługującego na szczególne uwzględnienie przemawiają same okoliczności przedmiotowe albo same okoliczności podmiotowe. (v. M . Bojarski, W. Radecki, Kodeks wykroczeń, Komentarz, C.H. BECK, Warszawa, 1998). W świetle przytoczonych rozważań, w ocenie Sądu odwoławczego, uznać trzeba, iż w przedmiotowej sprawie zaistniały podstawy uzasadniające odstąpienie od wymierzenia R. D. kary. Za przyjęciem tego rodzaju stanowiska przemawia nie tylko sylwetka obwinionego, który mimo dojrzałego już wieku, nie był wcześniej kary za przestępstwa ani wykroczenia, ale również szczególne okoliczności sprawy, od których nie sposób abstrahować. Otóż podjęta przez funkcjonariuszy SOK, w stosunku do obwinionego czynność legitymowania, w celu ustalenia jego tożsamości, miała związek z uzasadnionym podejrzeniem, iż dopuścił się on wykroczenia przeciwko zakazowi zawartemu w przepisach porządkowych obowiązujących m.in. na obszarze kolejowym, od którego to zarzutu, został on przecież ostatecznie uniewinniony. Jednocześnie, co też godne zauważania, funkcjonariusze SOK, w trakcie podjętej interwencji, zaproponowali obwinionemu, za oba zarzucone mu wykroczenia, mandat w wysokości 100 złotych, co skłania do konstatacji, iż wymierzona obwinionemu kara, w tej samej wysokości, przy uwzględnieniu, iż jak to wykazano od jednego z tych czynów został uniewinniony, nie jest w tym względzie adekwatna. Biorąc zaś pod rozwagę powyższe kwestie oraz bacząc na wagę przypisanego obwinionemu wykroczenia, w tym zwłaszcza jego wtórny, w zestawieniu z zarzutem, od którego został on uniewinniony, charakter, to uznać należało, że w omawianej sprawie zmaterializowały się przesłanki warunkujące zastosowanie regulacji prawnej, ujętej w treści art. 39 § 1 k.w.

Dlatego też Sąd odwoławczy, na podstawie art. 109 § 2 k.p.w. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w pkt II i na mocy art. 39 § 1 k.w. odstąpił od wymierzenia R. D. kary, a pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt I wyroku).

Ponadto na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze / Dz.U. z 2015r., poz. 615 ze zm. / i § 2 pkt 2, § 17 ust. 2 pkt. 4 i § 4 ust 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata

z urzędu / Dz.U. z 2016., poz. 1714 / zasądono kwotę 516,60 zł brutto na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. R. tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej obwinionemu z urzędu oraz kwotę 277,56 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów dojazdu do sądu (pkt II wyroku).

Uwzględniając natomiast aktualną sytuację materialną R. D. i mając na uwadze zasady słuszności w sytuacji odstąpienia od wymierzenia kary, to Sąd odwoławczy, na zasadzie art. 119 k.p.w. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k., zwolnił go od obowiązku ponoszenia zryczałtowanych kosztów sądowych w tym opłaty (pkt III wyroku).